

Wtorek 12.05.2020

Agnieszka Strzelczyk

Temat: Czym się zajmuje rolnik?

Rodzaj zajęć: zajęcia matematyczne

Cele:

- doskonalenie umiejętności dostrzegania regularności w układzie

Pomoce: masa papierowa, kredki, kartka, papierowe serca, woreczki, szablony kur i kogutów (lub małe obrazki), papier kolorowy, bibuła, klej, nożyczki, kredki.

Przebieg zajęć:

1. Zabawa ruchowa ze śpiewem „Nie chcę cię”. Dzieci dobierają się w pary (np. z Rodzicem, rodzeństwem), ustawiają naprzeciwko siebie, śpiewają i wykonują odpowiednie ruchy.

Nie chcę cię, nie chcę cię, nie chcę cię znać! kręcą głową

Chodź do mnie, chodź do mnie, rączkę mi daj. machają ręką, przywołując

Prawą mi daj, lewą mi daj wyciągają prawą, a potem lewą dłoń

i już się na mnie nie gniewaj. gest palcem oznaczający: nie

Prawą mi daj, lewą mi daj jak poprzednio

i już się na mnie nie gniewaj. łapią się za ręce i obracają w kółku

2. Praca plastyczna „Rolnik” – rysowanie kredkami postaci rolnika według własnego pomysłu.

3. Wykonanie ćwiczenia w **KP4 (ćw. 2, s. 19 – Załącznik 1)** – rozwijanie logicznego myślenia i sprawdzanie wiedzy na temat pracy na wsi poprzez łączenie zdjęć produktów z elementami ilustracji: nabiał – krowa, dżem – sad, włóczka – owca itd.

4. Zabawa naśladowcza „Obowiązki rolnika”. Dzieci przedstawiają czynności rolnika, o którym opowiada Rodzic.:

Rolnik Roman wstał wczesnie rano, zjadł śniadanie, umył zęby, nałożył ogrodniczki i wyszedł do swojego gospodarstwa.

Najpierw otworzył drzwi kurnika, nasypał kurom paszy i dolał wody. Potem zebrał jajka do koszyka. Kolejnym przystankiem był chlew – mieszkanie świń. Tam również nasypał im jedzenia do koryta. Dalej przeszedł do krowy Mućki. Podał jej wczoraj ściętej, jeszcze zielonej trawy. U Mućki spędził trochę więcej czasu, bo musiał ją wydoić.

Świeże mleko zaniósł do domu, nalał sobie do swojego ulubionego kubka i wypił. Po ciężkiej pracy rolnik Roman chwilę odpoczywał...

5. Wysłuchanie opowiadania Agnieszki Frączek *Tajemnicze jajko* – Załącznik 2.

6. Omówienie treści opowiadania. Rodzic kieruje do dzieci pytania, np.: *Jak nazywała się kura, która wysiadywała jajka?*

Co znajdowało się w skorupce piątego jajka zdaniem zwierząt zamieszkujących wieś? Z jakiego powodu pękło to jajko?

7. Praca techniczna „Jajeczka” – formowanie jajek z masy papierowej. Film jak zrobić masę papierową <https://www.youtube.com/watch?v=oQmwoRWIXZE> .

8.. Zabawa rozwijająca pamięć wzrokową i uwagę „Kolorowe serduszka”. Dzieci otrzymują papierowe serca (koła, kwadraty) w dwóch kolorach, rodzic układa sekwencję, np.:

- czerwone, zielone, zielone, czerwone, zielone, zielone.

Dzieci głośno nazywają kolejne elementy. Następnie rodzic zakrywa wzór. Zadaniem dzieci jest odtworzenie go i kontynuowanie rytmu.

9. Ćwiczenie rozwijające zmysł równowagi „Taniec z woreczkiem”. Dzieci dobierają się w pary i kładą sobie woreczek na głowie. N. zapowiada: *Tańca nadszedł czas!* i włącza nagranie

muzyczne (np. piosenkę *Kwiatki – bratki*). Dzieci zaczynają tańczyć, uważając, aby nie zgubić woreczka.

10. Zabawa matematyczna „Kogut i kury”. Dzieci otrzymują szablony kogutów i kur w różnej liczbie – Załącznik 3.

Na początek mają do dyspozycji po 2 koguty i 4 kury. Zadaniem dziecka jest utworzenie dwóch równolicznych i takich samych stad drobiu. Rodzic podpowiada: *Utwórzcie dwa zbiory (stada) z ptakami tak, aby każdy z nich składał się z koguta i takiej samej liczby kur.* Następnie dziecko otrzymuje jeszcze 4 kury, które ma sprawiedliwie rozdzielić między stadami.

11. Praca plastyczna „Kura”. Każde dziecko otrzymuje kartkę z narysowaną kurą. Dzieci wyklejają ją kawałkami papieru kolorowego. Pracę kończą, kolorując niewypełnione elementy.

2. Przyjrzyj się ilustracji i zdjęciom. Powiedz, jakie produkty otrzymujemy dzięki pracy rolnika. Połącz produkty z odpowiednimi elementami na ilustracji.



Tajemnicze jajko

– Ciekawe – zastanawiała się kura Leokadia – czy to będą chłopcy, czy dziewczynki?

Na narodziny jej kurczątek czekał cały kurnik.

– Leokadia będzie miała pięcioraczki! – krążyła z dzioba do dzioba sensacyjna wiadomość. Wreszcie któregoś ranka jedno z jajek kury poruszyło się delikatnie, zatrzeszczało i... pękło! A ze skorupki wychyliła się puchata, żółta główka.

– Pi! – główka poinformowała całą okolicę, że właśnie znalazła się po zewnętrznej stronie jajka.

Rozejrzała się uważnie dokoła, a potem z powagą zwróciła się do pozostałych jajek:

– Chłopaki, możecie wychodzić. Tu jest całkiem miło!

Trzy wesołe żółciutkie kurczaki natychmiast wyskoczyły ze skorupki: hops, hops, hops! W gnieździe pozostało już tylko ostatnie piąte jajo.

– Puk, puk! Jest tam kto? – Leokadia stuknęła delikatnie dziobem w skorupkę.

– Jestem – odgdało jajko. – Ale nie mam teraz czasu. Zwiedzam skorupkę.

Kurze Leokadii pierze zjeżyło się na głowie! Jajko niby gdacze po kurzemu, ale kto to słyszał, żeby kurczak tak się mądrzył? W dodatku taki, który jeszcze nie zdążył się wykluć ze skorupki!

Wiść o tajemniczym zachowaniu jajka lotem błyskawicy obiegła całą wieś. Mruczek, Burek, tuzin gąsek, myszka Franciszka i wszystkie inne zwierzęta co sił w łapkach przybiegły do kurnika. I zaczęły jedno przez drugie snuć domysły:

Co też kryje ta skorupka?

Dinozaura? Krasnoludka?

Pszczółkę grubą niczym kluska?

Może w środku siedzi kózka?

Albo hipcio tam się wtrynił?

Lub słoniątko w wersji mini?

– O, nie! Tego bym nie zniosła! – zagdała Leokadia.

A co na to wszystkie jajko? Turlało się ze śmiechu!

– Chi, chi, chi! – chichotało, zadowolone, że udała mu się świetna psota. Jajko śmiało się i śmiało, aż wreszcie pękło ze śmiechu, a ze skorupki wychylił się roześmiany dzióbek

– Kurczę...! – odetchnął z ulgą milczący do tej pory kogut.

A kura Leokadia zrozumiała, że z tym małym łobuziakiem będzie miała pełne skrzydła roboty!

Agnieszka Frączek

Załącznik 3

